

Sygn. akt III CZ 61/07

## **POSTANOWIENIE**

Dnia 14 grudnia 2007 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Zbigniew Strus (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Maria Grzelka

SSN Henryk Pietrkowski

w sprawie z powództwa A.L.

przeciwko Z.L.

o rozwód,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 14 grudnia 2007 r.,

zażalenia powódki na postanowienie Sądu Apelacyjnego

z dnia 5 lipca 2007 r., sygn. akt [...],

**odrzuca zażalenie.**

## Uzasadnienie

Pierwszym z postanowień zaskarżanych w sprawie przez powódkę reprezentowaną przez pełnomocnika adw. M.M., ustanowionego przez sąd, wydanym w dniu 27 marca 2007 r. Sąd Apelacyjny oddalił wniosek o uzupełnienie wyroku przez zasądzenie od Skarbu Państwa kosztów pomocy prawnej na rzecz tego pełnomocnika, który domagał się ich w piśmie ujawnionym na rozprawie apelacyjnej. Zawarte w piśmie żądanie zasądzenia „kosztów pomocy prawnej powódce z urzędu w postępowaniu w II instancji, gdyż w całości nie zostały pokryte” nie zostało uwzględnione, jako nie spełniające wymagań określonych w § 20 rozp. Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nie opłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu. Według oceny sądu drugiej instancji wniosek sformułowany, jak przytoczono wyżej, „pozostawia poza zakresem tego oświadczenia wyłączenie częściowej zapłaty kosztów”, dlatego podlegał oddaleniu.

Postanowienie to zostało zaskarżone przez powódkę do Sądu Najwyższego zażaleniem, zarzucającym naruszenie przez Sąd Apelacyjny zasad logiki w wymaganiu od pełnomocnika z urzędu, oświadczającego, że koszty w całości nie zostały opłacone, aby oświadczył również, że nie zostały pokryte w części.

Zażalenie zostało odrzucone postanowieniem sądu drugiej instancji z 8 maja 2007 r. powołującego w uzasadnieniu podstawy prawnej art. 394<sup>1</sup> § 1 i 2 k.p.c. Na wskazane postanowienie powódka po raz drugi wniosła zażalenie zarzucając oparcie rozstrzygnięcia na przepisie niekonstytucyjnym, co wynika z wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 27 marca 2007 r., sygn. SK 3/05. Zostało ono odrzucone postanowieniem sądu drugiej instancji z 6 czerwca 2007 r. z uzasadnieniem odwołującym się do postanowienia z 8 maja 2007 r. Postanowienie to zostało również zaskarżone zażaleniem powódki do Sądu Najwyższego, a zażalenie zostało odrzucone postanowieniem z 5 lipca 2007 r. Sąd drugiej instancji zwrócił, m. in., uwagę na niedopuszczalność wniesienia skargi kasacyjnej w sprawie o rozwód. Wskazane postanowienie powódka zaskarżyła zażaleniem, które zostało przedstawione Sądowi Najwyższemu.

Powtarzając dotychczasową argumentację powódka zarzuciła naruszenie art. 78 w zw. z art., 176 ust. 1 art. 87 i art. 45 Konstytucji oraz zastosowanie art. 394<sup>1</sup> § 1 i 2 k.p.c., tj. przepisu niekonstytucyjnego, czyli ograniczającego zaskarżenie postanowienia w przedmiocie kosztów procesu.

Zażalenie wraz z aktami sprawy zostało przedstawione Sądowi Najwyższemu, który zważył, co następuje:

Wątek merytoryczny sporu związany z orzeczeniem Sądu Apelacyjnego oddalającym wniosek pełnomocnika z urzędu o przyznanie od Skarbu Państwa kosztów nie opłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze) wymaga interpretacji § 20 wymienionego wyżej rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w zakresie wymaganej treści przewidzianego w nim oświadczenia. Przedstawiona wyżej różnica zapatrywań Sądu i pełnomocnika żądającego wynagrodzenia za wykonane usługi pomocy prawnej jest zasadnicza, rozstrzygnięcie merytoryczne musiałyby jednak być poprzedzone stwierdzeniem dopuszczalności zażalenia do Sądu Najwyższego.

Strona żaląca się, upatruje swe prawo w podobieństwie unormowania zawartego w nie obowiązującym art. 393<sup>18</sup> k.p.c. i art. 394<sup>1</sup> § 1 i 2 k.p.c., i powołuje się na wymieniony wyżej wyrok Trybunału Konstytucyjnego.

Stanowiska tego nie można uwzględnić z następujących przyczyn: Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym zażalenie uznaje wyłączność uprawnienia Trybunału Konstytucyjnego do wiążącego stwierdzenia niezgodności przepisu ustawy z aktem normatywnym wyższego rzędu, tj. wydania orzeczenia mającego walor prawotwórczy – negatywny, prowadzący do derogacji przepisu. Stanowisko to nie podważa bezspornej kompetencji Trybunału Konstytucyjnego do interpretacji ocenianych przepisów, koniecznej do rozstrzygnięcia w przedmiocie określonym w art. 188 pkt 1 Konstytucji.

Orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego o niezgodności z aktem wyższego rzędu eliminuje z porządku prawnego normy prawne ucieleśnione w aktach normatywnych należących do katalogu źródeł prawa powszechnie obowiązującego, prawidłowo stanowionych i ogłoszonych (arg. z art. 87 ust. 1 i 2, art. 88 ust. 1 i 2 Konstytucji), dlatego orzeczenie wskazuje akt normatywny (jego część), którego

niezgodność jest stwierdzana. Tej regule orzekania podporządkowane są wymagania odnośnie do treści skargi konstytucyjnej (art. 47 ust. 1 pkt 1, art. 32 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym).

Z przytoczonych względów nie można uznać za dopuszczalne sugerowanego przez stronę skarżącą zabiegu interpretacyjnego pozwalającego odmówić mocy wiążącej przepisów art. 394<sup>1</sup> § 1 i 2 k.p.c. na tej tylko podstawie, że Trybunał orzekł o niezgodności z Konstytucją przepisu obowiązującego poprzednio, dotyczącego dopuszczalności zażalenia do Sądu Najwyższego. Naruszałaby ona podstawowy dla działania sądów przepis art. 178 ust. 1 Konstytucji o podleganiu sędziów ustawom i prowadziła do chaosu prawnego. Twierdzenie, że kodeksowa regulacja dwuinstancyjności (zagwarantowana konstytucyjnie każdemu, lecz w granicach ustaw - art. 78 zdanie drugie i art. 176 ust. 2) ustanawia wyjątki niedopuszczalne, może być zweryfikowane tylko przez Trybunał Konstytucyjny i zarzuty strony skarżącej o braku uzasadnienia stanowiska Sądu Apelacyjnego są bezzasadne, ze względu na przejrzystość art. 394<sup>1</sup> § 1 i 2 k.p.c. niebudzącego wątpliwości co treści wyrażonej w nim normy prawnej.

Powoływanie się w drodze analogii, na wyrok Trybunału Konstytucyjnego nie może być uwzględnione również dlatego, że zagadnienie występujące w rozpoznawanej sprawie nie jest identyczne z przedmiotem rozstrzygnięcia. Przedmiotem wyroku była dopuszczalność odwołania się od rozstrzygnięcia co do kosztów procesu, natomiast w rozpoznawanej sprawie chodzi o wynagrodzenie adwokata z urzędu niemieszczące się w pojęciu kosztów procesu i dlatego nieuwzględnione orzeczeniu o tych kosztach. W tym miejscu należy zwrócić uwagę na treść wyroku apelacyjnego z 7 marca 2007 r. postanawiającego w punkcie 1 zdania drugiego o zniesieniu kosztów postępowania apelacyjnego. Postanowienie o przyznaniu kosztów nie opłaconej pomocy prawnej adwokatowi z urzędu reprezentującego stronę przeciwną zawarte jest w punkcie 2. wyroku i tam (albo w sąsiednim punkcie) znalazłoby się orzeczenie dotyczące pełnomocnika reprezentującego powódkę. Prawidłowa budowa sentencji nakazywałaby orzec również, odnośnie żądania pełnomocnika powódki, jednak ta okoliczność nie wydaje się istotna, skoro pełnomocnik ten zażądał w terminie uzupełnienia wyroku. Obydwa jednak rozstrzygnięcia - zawarte w punkcie 2. oraz -

odnośnie do pełnomocnika powódki w postanowieniu z 27 marca 2007 r., nie dotyczą kosztów procesu określonych w art. 98 k.p.c. lecz odrębnej kwestii, tj. wynagrodzenia pełnomocników z urzędu wynikającego z innej ustawy, tj. z art. 29 ust. 2 Prawa o adwokaturze. Ustawa ta wprawdzie nie posługuje się już w tekście jednolitym (Dz.U.2002 r. nr 123 poz. 1058) pojęciem wynagrodzenia adwokata używanego pierwotnie, co wiąże się ze zmianami form wykonywania zawodu w okresie jej obowiązywania, jednak pojęcie kosztów pomocy (art. 29 ust. 2) przejmowanych w określonych wypadkach przez Skarb Państwa nie pokrywa się z kosztami procesu, lecz stanowi sumę opłat i wydatków należnych adwokatowi świadczącemu pomoc prawną na zarządzenie sądu, jako organu odpowiedzialnego za zapewnienie osobom niezamożnym pomocy prawnej w realizacji prawa do sądu. Obowiązek Skarbu Państwa ma charakter subsydiarny i powstaje wówczas, gdy rozstrzygnięcie o kosztach procesu ze względu na wynik sprawy (przegranie procesu przez zastąpionego), albo wynik postępowania egzekucyjnego nie obejmuje „kosztów” pomocy prawnej. Nie jest to jedyny wypadek rozstrzygnięcia o należnościach pieniężnych w procesie (postępowaniu sądowym) dokonywany poza rozstrzygnięciem o kosztach procesu. W razie działania z urzędu, albo na wniosek strony zwolnionej całkowicie od kosztów sądowych zachodzi potrzeba wykładania tymczasowo środków przez Skarb Państwa na wynagrodzenie i koszty bieżących, tłumaczy, świadków itd., a przepis art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych określa granice ryzyka przekształcenia się ich w wydatki trwałe. Kwestia zaskarżalności postanowienia wydanego przez sąd pierwszej instancji w przedmiocie wynagrodzenia przyznawanego osobom wykonującym zleczone przez sąd czynności nie budzi wątpliwości (np. uchwała z 22 kwietnia 1997 r., III CZP 11/97, OSNC 1997/8/102), natomiast zażalenie do Sądu Najwyższego podlega odrębnej regulacji, ograniczającej je do wypadków zaskarżania orzeczeń zamykających drogę do rozpoznania przysługującej skargi kasacyjnej oraz zamykających drogę do rozpoznania sprawy co do istoty. Nie można zakwestionować racjonalności takiego wyboru ustawodawcy, w związku z tym odmienne postulaty opierające się na postulatcie powszechnej dwuinstancyjności muszą uwzględniać negatywne skutki konsekwentnego rozszerzania kompetencji Sądu Najwyższego. W skrajnym wypadku prowadziłyby

ono do stosowania wprost art. 394 k.p.c. odnoszącego się do postępowania przed sądem pierwszej instancji i uwikłania Sądu Najwyższego w sprawy o niewielkim znaczeniu publicznym, ze szkodą dla funkcji wyznaczonych w art. 1, 60 i 61 ustawy o Sądzie Najwyższym.

Kierując się tymi motywami należy uznać, że zaskarżone postanowienie z 5 lipca 2007 r. odrzucające zażalenie było zgodne z prawem, a zażalenie niedopuszczalne, co prowadzi do jego odrzucenia na podstawie art. 394<sup>1</sup> § 3 w zw. z art. 398<sup>21</sup>, art. 373 k.p.c.